

**Pierwsze samochody**  
pocztowe  
na nowej trasie  
Sikiang-Tybet

PEKIN. — Nową szosą łączącą prowincję Sikiang z Tybetem wyruszyły pierwsze samochody pocztowe.

Do niedawna przesyłki pocztowe szły do Lhassy 45 dni, obecnie poczta dostarczana samochodami będzie nadchodziła po sześciu dniach.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

★A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 307 (1031)

BIAŁYSTOK, środa, 29 grudnia 1954 r.

Cena 20 gr

## Przemysł lekki wykonał plan

### roczny

według wartości

Zadania 1954 roku

zrealizowały już także

### Białostockie Zakłady Garbarskie

WARSZAWA. — Roczny globalny plan produkcji według wartości w cenach niezmiennych wykonał w dniu 24 bm. przemysł lekki. Obok licznych gałęzi przemysłu podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego, które zrealizowały swe plany roczne często z nadwyżką — nie wykonały dotychczas swych zadań rocznych przede wszystkim przemysł wełniany, a także przemysł dziewiarski.

O przedterminowym wykonaniu planu rocznego zameldowały zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Leśnego.

Roczne zadania, w zakresie

żywienia zbiorowego wykonały zakłady Związku Spółdzielni Spożywców.

27 grudnia załoga Białostockich Zakładów Garbarskich zameldowała o wykonaniu rocznego planu. Plan ilościowy zrealizowano w 103,3 proc., plan w cenach niezmiennych w 102,1 proc., zaś w cenach zbytu w 100,1 proc. Do wyróżniających się robotników, którzy stale przekraczali swoje normy należą — Jerzy Zukowski, Wiktor Karpowicz i Franciszek Zadykiewicz.

O przedterminowym wykonaniu planu rocznego zameldował również mistrz tkalni Białostockiej Fabryki Pluszu, Antoni Idźkowski. Idźkowski wraz ze swoim zespołem, roczny plan wykonał już 13 grudnia w 100,3 proc.

Zespół Rybacki Czerwony Folvark w powiecie suwalskim zameldował w dniu 18 bm. o wykonaniu rocznego planu połowów w 100 proc.

Wśród gospodarstw wchodzących w skład zespołu wyróżniły się Wigry, które wykonały swój plan w 120 proc. i Szelmant — w 104 proc.

Również o przedterminowej realizacji planu rocznego doniosły Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Hajnówce. Wykonały one plan roczny wartościowo w 100 proc. w dniu 24 grudnia br.

### Zniesienie kartek żywnościowych w Rumunii

BUKARESZT. — KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rada Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej postanowiły, poczynając od 26 grudnia 1954 r. zniesić system kartkowy i wprowadzić handel artykułami spożywczymi i przemysłowymi według jednolitych cen państwowych. Ceny szeregu artykułów zostają obniżone o 10 do 20 i więcej procent.

## KĄDZY CHŁOP MUSI WYKONAĆ SWÓJ OBOWIĄZEK

Likwidacja zaległości w obowiązkowych dostawach żywności wciąż jeszcze wymaga od aktywu politycznego i gospodarczego dużej uwagi. Na szarym końcu wleczą się obok Sokółki i Moniek powiat wysoko-mazowiecki. Bardzo słabo w tym powiecie pracują delegaci MS, a rady narodowe po macoszemu traktują sprawę zlikwidowania zaległości w dostawach żywności. Za mało zainteresowania tymi sprawami przejawia również aktyw gospodarczy.

### PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Nie sztuka jest tylko zakontraktować żywiec. Trzeba również zadbać o to, by zakontraktowane sztuki znalazły się na punkcie skupu. Trudno tego jednak dokonać w Tykocinie, gdzie przykład niedotrzymywania umów idzie z góry. Pracownicy GS w Tykocinie zakontraktowali na rok bieżący żywiec, pobrali zaliczki i paszę, a zakontraktowaną trzodę... zabili na własne potrzeby.

### LICZA NA DOMYSŁNOŚĆ

Pracownicy delegatur MS powiatu białostockiego liczą pewno na domysłność małorolnych chłopów, skoro nie zapoznali ich dotychczas z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 13 listopada o umorzeniu zaległości z lat ubiegłych, rolnikom posiadającym do 3 ha gruntu, którzy wykonali obowiązkowe dostawy za 1954 rok.

Byłoby to na pewno poważnym bodźcem do szybszego uregulowania zaległości roku bieżącego przez chłopów małorolnych. Delegaci MS powiatu białostockiego powinni mniej liczyć na domysłność chłopów, a lepiej pełnić swe obowiązki, by tą drogą zmniejszyli konto zaległości swego powiatu.

### BEZ WŁAŚCICIELI

— To nie moje — mówiła żona Józefa Dworakowskiego z Nosek Śrietnych, gdy poborcy zainteresowali się 2 krowami, 2 koźmi, 6 świniami i 5 owcami. Jednak wskazani właściciele nie przyznali się do rzekomej własności. Są to zaś te sztuki, które powinny znaleźć się na punkcie skupu żywności i jako należność za podatki u poborców, gdyż Dworakowska, kuźniczka na 22 hektarach, jak co roku, zalega z obowiązkowymi dostawami.

A delegatura MS w Sokółkach powinna skorzystać z okazji, by wyrównać trochę zaległości w żywności, skoro tak trudno znaleźć właścicieli trzody biegającej po Dworakowskiej podwórku.

## Wkrótce ruszy pierwszy marten stalowni

### Huty im. Lenina

KRAKÓW. — Po uruchomieniu aglomeracji w Hucie im. Lenina, główny wysiłek budowniczości kombinatu koncentrują na przekazaniu do eksploatacji kompleksu I pieca martenowskiego stalowni.

W wielkiej hali budynku głównego stalowni zakończono wszystkie zasadnicze prace budowlane i montażowe. Niemal z godziny na godzinę podnosi się temperatura suszenia wnętrza I pieca martenowskiego, która osiągnąć ma ponad 1.700 stopni.

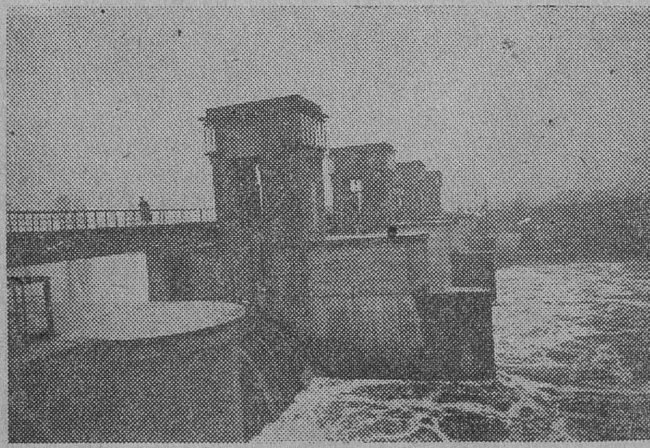
## Fundusz zakładowy zależy od wykonania planu we wszystkich dziedzinach

Fabryka Pluszu w ubiegłym roku uzyskała fundusz zakładowy. Z funduszu tego wypłacono nagrody przodującym robotnikom, część przeznaczono na inwestycje mieszkaniowe i socjalne, opóźnia się tylko radiofonizowanie zakładu przewidziane z funduszu zakładowego.

Niestety, w roku 1954, dyrekcja nie mogła wystąpić do Centralnego Zarządu o przyznanie funduszu zakładowego, bo chociaż załoga plan produkcyjny wykonała przed terminem, to jednak nie wykonała planu operacyjnego i planu obniżenia kosztów własnych. Stąd wniosek dla załogi, że rok 1955 trzeba rozpocząć rytmiczną pracą we wszystkich dziedzinach, by nie stracić funduszu zakładowego.

Oddział produkcyjny Białostockich Zakładów Garbarskich w Białymstoku plan swój wykonał przed terminem we wszystkich wskaźnikach. W związku z tym zakład otrzymał już zaliczkowo sumę 25 tysięcy zł. z funduszu zakładowego. Suma ta została już rozdzielona w postaci nagród. Zakład otrzyma łącznie około 40 tys. zł. Część tych sum przeznaczony się na wyposażenie pięknej świetlicy, której uruchomienie przewidziane jest w przyszłym roku. (k)

## Pierwsza elektrownia wodna na Wiśle



W miejscowości Przewóz w pow. krakowskim buduje się na Wiśle pierwszą elektrownię wodną, która wkrótce rozpocznie normalną pracę. Siła napędowa montowanych tam turbin będzie potężny strumień wody, otrzymany w wyniku wybudowania na Wiśle tzw. stopnia spiętrającego. NA ZDJĘCIU: widok stopnia spiętrającego. (CAP — fot. Szyperko)

# Dziś o godzinie 16-ej Zgromadzenie Narodowe rozpocznie ponowne rozpatrywanie

## artykułu pierwszego

Sprawozdanie  
z obrad nocnych  
na stronie 2

## Strajki protestacyjne we Francji

PARYŻ. — W wielu okręgach Francji nadal odbywają się strajki robotników na znak protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

3.500 robotników wielkiej fabryki „Fives-Lille” przeprowadziło godzinny strajk. Strajkowali również górnicy kopalni węgla w departamencie Gard, robotnicy jednej z największych wytwórni win okręgu paryskiego — „Otis”, trzech przedsiębiorstw budowlanych Marsylii, robotnicy fabryki „Alsthom” w Tarbes, w Brassac-Mines (dep. Puy-de-Dôme) oraz robotnicy fabryki samochodów „Chenard-Walcker” w Gennevilliers pod Paryżem.

## SPD o wynikach głosowania

BERLIN. — Zachodni-niemiecka agencja DPA podaje:

Wiceprzewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Wilhelm Mellies oświadczył, że niezdecydowana większość, z jaką francuskie Zgromadzenie Narodowe pod naciskiem USA uchwaliło punkt układów paryskich dotyczący przyjęcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego — stanowiłby początek. Mellies podkreślił dalej, że wszelka polityka niemiecka czy europejska, nie uznająca sprawy przywrócenia jedności Niemiec za najważniejszą zadanie, skazana jest z góry na fiasko. SPD — stwierdził Mellies — będzie stanowczo walczyć o politykę przywrócenia jedności Niemiec.

## Pamięci Juliana Tuwima

WARSZAWA. — 27 bm., w pierwszą rocznicę śmierci Juliana Tuwima, odbył się zorganizowany przez Związek Literatów Polskich, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru Kameralnego w Warszawie, uroczysty wieczór poświęcony pamięci poety.

Prelekcję o twórczości Juliana Tuwima wygłosił Ryszard Matuszewski. Mówił on,

jak głęboko związana jest ona z życiem naszego narodu, z siłami postępu, z tymi, którzy walczą o pokój i lepsze jutro.

Podczas wieczoru wiersze Juliana Tuwima recytowali popularni artyści scen warszawskich.

W dniu 27 bm. — w pierwszą rocznicę śmierci wielkiego poety polskiego Juliana Tuwima — odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę domu przy ul. Nowy Świat 25 w Warszawie, w którym autor „Kwiatów polskich” mieszkał i tworzył w latach 1951—53.

Uroczystość zgromadziła licznych przedstawicieli świata literackiego i artystycznego stolicy. Do zebranych przemówił St. R. Dobrowolski składając hołd pamięci Juliana Tuwima, która na zawsze żyć będzie w sercach narodu polskiego.

Odsłonięcia tablicy dokonał wiceminister Kultury i Sztuki J. Wilczek. Tekst tablicy głosi: „Julian Tuwim — poeta — w tym domu mieszkał i tworzył w latach 1951—53”.

W dniu 27 bm. na grobie Juliana Tuwima w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożone zostały liczne wiązanki kwiatów.

## Pożyteczna inicjatywa

### Dyrekcja Teatru

im. A. Wegierki  
w Białymstoku

## uruchamia drugą scenę

W piątek 31 bm. premiera

komedii Bałuckiego

## „Dom otwarty”

Dyrekcja Państwowego Teatru im. Aleksandra Węgliki w Białymstoku wystąpiła z pożyteczną inicjatywą, uruchamiając drugą scenę w sali kameralnej Klubu TPP-R. Uruchomienie drugiej sceny umożliwi mieszkańcom Białegostoku oglądanie większej ilości widowisk teatralnych.

Premiera pierwszej sztuki na nowej scenie odbędzie się w piątek, 31 bieżącego miesiąca o godzinie 19. Jest to 3-aktowa komedia Michała Bałuckiego „Dom otwarty”.

Sztukę reżyserował Eugeniusz Poreda, kierownik artystyczny teatru. Udział w niej biorą: Sylwia Dławiłchowska, Urszula Grylewska, Maria Homerska, Janina Mrozówna, Izabela Niewiarowska, Danuta Urbanowicz, Zofia Wołoszynowska, Michał Dymitrowski, Edward Gudowski, Stanisław Halski, Olgierd Hanusz, Władysław Hermanowicz, Władysław Karwicz, Tadeusz Kozłowski, Edward Laskowski, Tadeusz Molski, Jerzy Mędrkiewicz, Ryszard Wilda, Tytus Wilski i Zygmunt Właderny.

Kierownictwo teatru wypożyczyło salę od Wojewódzkiego Zarządu TPP-R na razie tylko na okres pierwszego kwartału przyszłego roku. W tym okresie druga scena czynna będzie trzy dni w tygodniu. Należy się jednak spodziewać, że druga scena utrzyma się, to znaczy pozostanie na stałe. (sg)



# W Zgromadzeniu Narodowym NOWE MANEWRY MENDES - FRANCE'A

Debata nocna  
z 27 na 28 grudnia

PARYŻ. — Na wstępie nocnego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego deputowany Gaston Palewski uzasadniał swoje dwa wnioski. Pierwszy z tych wniosków, zaakceptowany przez rząd podkreśla, że układ w sprawie Zagłębia Saary stanowi integralną część całości układów paryskich. Drugi wniosek Palewskiego, któremu przeciwstawia się rząd, przewiduje odroczenie realizacji układów paryskich do 1 grudnia 1955 roku, a tymczasem — podjęcie próby nowych rokowań między Wschodem a Zachodem.

Deputowany Palewski stwierdził, że nie zadowolony go argumenty premiera, jakoby remilitaryzacja republiki bońskiej musiała nastąpić tak czy owak. „Aliaeni — powiedział mowa — nie mogą przywrócić Niemcom zachodnim ich potęgę militarną bez zgody Francji”. Co się tyczy układu w sprawie Zagłębia Saary, Palewski zwraca uwagę na jego „kruchłość”. W sprawie stosunków ze Wschodem oświadcza, że „świat zachodni znalazł się na skrzyżowaniu dróg”, i

stwierdza, że należy podjąć rokowania czterech mocarstw w sprawie Niemiec.

O godz. 22 min. 28 przewodniczący poddaje pod głosowanie art. 2 i 3 układów paryskich przewidujące przyłączenie Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego. Rząd Mendes - France'a połączył z tą sprawą kwestię zaufania.

Głosowanie zakończyło się o godz. 22 min. 45, po czym posiedzenie zawieszono, aby dokonać obliczenia głosów.

## Wyniki głosowania nad art. 2 i 3

Artykuły 2 i 3 ustawy ratyfikacyjnej w sprawie przyłączenia Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego zostały zaakceptowane przez Zgromadzenie Narodowe 289 głosami przeciwko 251, czyli, że w tej sprawie Zgromadzenie wyraziło zaufanie rządowi.

## Dalsze obrady nocne

W dalszym ciągu obrad Zgromadzenia Narodowego po północy 28 grudnia deputowany Palewski wycofał swoją poprawkę domagającą się odroczenia realizacji układów paryskich do 1 grudnia 1955 roku. Następnie wycofał również swoją poprawkę deputowanego Loustanu - Lacau (poprawka ta przewidywała wejście układów paryskich w życie dopiero po podpisaniu przez uczestniczące kraje dodatkowego protokołu w sprawie ścisłego wykonania tych układów).

Co się tyczy poprawki deputowanego Palewskiego, przewidującej jednoczesną wymianę dokumentów ratyfikacyjnych wszystkich układów paryskich (łącznie z układem w sprawie Zagłębia Saary) — to Mendes-France wycofał kwestię zaufania. Większość Zgromadzenia przyjęła tę poprawkę w głosowaniu przez podniesienie rąk.

Niezwłocznie potem Zgromadzenie przeszło do sprawy artykułu pierwszego układów paryskich, który został już odrzucony na plenum w dniu 24 grudnia. Artykuł ten przewiduje, jak wiadomo, remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach „unii zachodnio - europejskiej”. W myśl życzeń rządu Zgromadzenie rozpatruje go ponownie. Zgodnie z regulaminem, obrady plenarne przerwano na godzinę, ażeby umożliwić komisji spraw zagranicznych wypowiedzenie się na ten temat.

Około godziny 2 dnia 28 bm. komisja spraw zagranicznych wypowiedziała się 20 głosami przeciwko 19 przy 4 wstrzymujących się przeciwko ponownemu głosowaniu nad artykułem pierwszym ustawy ratyfikacyjnej. W związku z tym rząd stanął wobec trudności natury proceduralnej. Ponowne przedstawienie tej sprawy w Zgromadzeniu wymaga — jak wyjaśnia agencja France Presse — zgłoszenia przez rząd nowego tekstu powtarzającego treść artykułu pierwszego; tekst taki mógłby także zgłosić jeden ze

## Eisenhower grozi

„rewizją” polityki

USA

wobec Francji  
Obawy  
Churchilla

NOWY JORK. — Dnia 27 bm. w późnych godzinach nocnych, bezpośrednio przed głosowaniem we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, kampania nacisku amerykańskiego na Francję osiągnęła punkt kulminacyjny.

Amerykańskie agencje prasowe rozpowszechniły wiadomość, że samolot prezydenta Eisenhowera znajdującego się w miejscowości Augusta (stan Georgia) jest gotów do lotu... Prezydent Eisenhower postanowił bowiem w wypadku, jeżeli Mendes-France ponieśli porażkę w parlamencie, udać się niezwłocznie do Waszyngtonu, by wydać zarządzenia w sprawie „rewizji” polityki amerykańskiej wobec Francji.

NOWY JORK. — Agencja United Press donosi, że premier W. Brytanii Churchill odbył telefoniczną rozmowę z prezydentem Eisenhowerem w sprawie sytuacji we Francji.

Churchill — jak się dowiaduje waszyngtoński korespondent United Press — jest „głęboko wstrząśnięty faktem, iż parlament francuski wypowiedział się przeciwko układowi paryskim”. Churchill uważa, że „jeśli nawet parlament francuski zmieni swą własną decyzję i w drugim głosowaniu zatwierdzi układy paryskie” — to jednak „nasuwa się poważne pytanie, w jakim stopniu można będzie w przyszłości ufać Francji, że wywiąże się ze swych zobowiązań” wobec bloku atlantyckiego. W związku z tym Churchill pragnąłby odbyć naradę z Eisenhowerem.

## Posiedzenie rządu wietnamskiego



**PRZECIW PROCESOWI KPD**  
BERLIN. — Członkowie Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe otrzymali dotychczas ponad 50 tysięcy listów, w których przedstawiciele wszystkich warstw ludności Niemiec żądają zaniechania procesu przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec.

**PROWOKACJE KUOMINTANGOWCÓW**  
PEKIN. — W dniu 23 grudnia oddział kuomintangowców wyładował na jednej z wysp w pobliżu Quemoy i zaatakował latarnię morską w miejscowości Weitu. Atak został odparty przez oddziały chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej i milicji. Jeden z żołnierzy kuomintangowców został zabity, znaczna ilość odniosła rany.

**CHŁOPI HINDUSCY WALCZA O ZIEMIĘ**  
BOMBAL. — W hinduskiej wsi Valod policja krwawo stłumiła bunt chłopów, którzy zebrali się tłumnie w posiadłości pewnego obszarnika, by zaprotestować przeciwko bezprawnemu rękowaniu z ziemi kilku mieszkańców wsi. Zaalarmowana policja przystąpiła natychmiast do akcji i oddała serię strzałów do zebranego tłumu. 8 chłopów zostało zabitych, znaczna ilość odniosła rany.

**NOWY RZĄD SUDANU**  
PARYŻ. — Jak donosi agencja France Presse, gubernator Sudanu Hau zatwierdził skład nowego rządu. Premierem został Ismail Al-Azhar, który obejmując jednocześnie teki ministra spraw wewnętrznych i ministra obrony.

## W Dżakarcie rozpoczęła się konferencja premierów pięciu krajów Azji południowo-wschodniej

DELHI. — W Dżakarcie (stolica Indonezji) rozpoczęła się 28 grudnia br. konferencja premierów Indii, Indonezji, Bury, Pakistanu i Cejlonu.

Pierwsza konferencja premierów państw Azji południowo-wschodniej odbyła się w kwietniu 1954 roku w stolicy Cejlonu — Colombo.

## Naród chiński nie spocznie w walce o pokój i wyzwolenie całej swej ojczyzny

Deklaracja sesji Ogólnochińskiego Komitetu  
Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej

PEKIN. — Agencja Nowych Chin podaje tekst deklaracji plenarnej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej. Deklaracja głosi m. in.:

Naród chiński dąży do stworzenia kwitnącego i szczęśliwego kraju socjalistycznego, do pokoju na całym świecie. Jednakże amerykańskie koła agresywne, pragnące sprawować kontrolę nad całym światem, nie pogodziły się z haniebną klęską poniesioną w Chinach, nie zaprzęstały ingerencji i agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej. Od czerwca 1950 r., kiedy rząd USA rozpoczął wojnę agresywną w Korei, okupuje on Taiwan będący terytorium chińskim. Obecnie, po zawarciu ze zdraziecką kłódką czangkajszekowską tzw. „układu o wzajemnym bezpieczeństwie”, rząd USA otwarcie ingeruje w wewnętrzne sprawy Chin, dokonuje podziału terytorium chińskiego, jawnie podważa suwerenność ChRL i grozi wojną narodowi chińskiemu. Naród chiński nie będzie tego tolerował.

Ludowa Polityczna Rada Konsultatywna jednomyślnie wyraża oburzenie z powodu tego poważnego aktu prowokacji wojennej ze strony rządu USA. Rada uroczysto przyrzeka wyteńczyć wszystkie siły, aby wcielić w życie wspólną deklarację w sprawie wyzwolenia Taiwanu, opublikowaną 22 sierpnia bieżącego roku przez wszystkie demokratyczne partie i ugrupowania oraz organizacje ludowe Chin. Naród chiński nie spocznie, dopóki Taiwan nie zostanie wyzwolony.

Karta Narodów Zjednoczonych przewiduje, że nie wolno dokonywać zamachów na integralność terytorialną i niezawisłość polityczną jakiegokolwiek państwa. Chiny nigdy nie będą podważały integralności terytorialnej i niezawisłości politycznej innych państw, a jednocześnie nie zniechęcą żadnych ataków ze strony jakiegokolwiek państwa na własną integralność terytorialną i niezawisłość polityczną.

Minister spraw zagranicznych Czu En-lai oświadczył:

## Pismo II Zjazdu Pisarzy Radzieckich do KC KPZR

MOSKWA. W związku z zakończeniem obrad II Wszechzwiązkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich wystosował do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pismo, w którym czytamy m. in.:

II Wszechzwiązkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich śle Komitetowi Centralnemu KPZR serdeczne pozdrowienia.

My, przedstawiciele wielonarodowej literatury naszej wielkiej ojczyzny, składamy wyrazy wdzięczności drogim Partii Komunistycznej za jej nieustanną troskę o nieustanny rozwój naszej literatury, ku nowym osiągnięciom i zwycięstwom...

W nowym statucie Związku Pisarzy ZSRR, uchwalonym na II Wszechzwiązkowym Zjeździe, mówimy o szczytnym powołaniu literatury socjalizmu:

Powołaniem literatury radzieckiej jest ukazywanie w wysoce artystycznej formie piękna i wielkości idei komunizmu, aktywna walka z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzkiej, uosabianie z całą wszechstronnością w postaciach swych bohaterów

ich twórczej pracy, życia społecznego i osobistego, odważne ujawnianie sprzeczności i konfliktów powstających w życiu.

Realizm socjalistyczny — to nowy etap w historii artystycznego rozwoju ludzkości. Rozumieją to dziś ludzie we wszystkich krajach świata, wszędzie tam, gdzie dociera słowo pisarza radzieckiego, Wpływy idei i obrazów naszej literatury wzrastają z roku na rok w całym świecie.

Pismy tak, aby bohaterowie naszych książek byli towarzyszami młodzieży i dzieci, byli dla nich wzorem godnym naśladowania! Pismy tak, aby czytelnik — człowiek pracy, wkroczył w ślad za naszym bohaterem w dziedzinę twórczości i walki o uziemienie wspaniałego nowego ustroju rozumnych i pięknych stosunków między ludźmi!

Pismy tak, aby słowo nasze brzmiało dla ludzi ucieszonych, mieszkających w najdalszych nawet krajach, jak słowo przyjaciół i braci wspierających ich w ciężkiej walce, aby brzmiało, jak hymn wolności!

II Zjazd Pisarzy Radzieckich stanął ślub miłowy w rozwoju naszej literatury. Pisarze są zdecydowani radykalnie usprawnić działalność Związku Pisarzy Radzieckich, zmóc w swych szeregach samokrytykę, położyć kres wszelkim przejawom samozadowolenia i zarozumiałości, walczyć o stosowanie wysokich kryteriów artystycznych przy ocenie twórczości literackiej. Pisarze są zdecydowani zwalczać stale wszelkie odchylenia od realizmu socjalistycznego, przejawy obecnej nam ideologii burżuazyjnonacjonalistycznej i kosmopolitycznej, wpływy naturalizmu i formalizmu burżuazyjnego.

Te same myśli i uczucia, jakimi żyje ukończony naród i partia, przepełniają życie i twórczość pisarzy radzieckich.

Bronimy sprawy pokoju na całym świecie i pragniemy z całego serca przyczynić się do jej zwycięstwa. Dziś firmament pokoju znów zasnuły ciemne chmury. Jeżeli popełniona zostanie zbrodnia i rozpoczęta będzie nowa wojna światowa, pisarze radzieccy poświęcą swój talent, sztukę i życie w obronie ojczyzny socjalistycznej, z taką samą ofiarnością jak podczas ostatniej wojny przeciwko faszystowskiemu niemieckiemu, zakończonemu rozgromieniem tyranii hitlerowskiej.

## Wywiad Dzilasa

NOWY JORK. — Dziennik „New York Times” opublikował wywiad z byłym zastępcą przewodniczącego Federalnego Komitetu Wykonawczego Skupszczyzny Jugosłowiańskiej — Milovanem Džilasem, usuniętym ze stanowisk partyjnych w styczniu 1954 roku.

„New York Times” stwierdza, że Džilas „rzucił ostre wyzwanie swym dawnym towarzyszom”, krytykując istniejącą w Jugosławii ustrój polityczny oraz oświadcza, że „należy stworzyć nową partię socjaldemokratyczną i wprowadzić w Jugosławii system dwupartyjny”.



— Moja droga, daj ten miecz stryjowi. On przecież chce ciebie bronić

(O. Stembra — „Dikobraz”)



# Dorobek który trzeba pomnożyć

Przechodziliśmy dawniej obok tych ludzi z głową zaprzętą mnóstwem kłopotów, mnóstwem zadań — czasem, gdy patrzyliśmy jak spokojnie o ustalonej porze zabierali się do domu, przemknęła zawistna myśl: takim to dobrze, o nic się nie trapią... Pędziliśmy dalej, myśląc z zalem, że wszystko trzeba samemu, że wyręczyć się nie ma kim.

Patrzyliśmy zdumieni nie raz na tych samych ludzi podczas dni przedwyborczych. Szybko odpowiedzieli na wezwanie partii. Skromna, cicha maszynistka po pracy dzwoniła odważnie do drzwi sąsiadów, przypominając o sprawdzaniu list wyborczych. Tkaczka, której zawsze spieszyło się do domu, teraz w komitecie Frontu rozprawiała z zapamiętaniem o sprawach fabryki. Chłop — myślałeś dawniej, że nie patrzy dalej poza swe morgi — debatował do późna w noc o tym, kto powinien zasiąść w gromadzkiej radzie. Urzędnik — zdawało się, że świat jego nie wybiegał dalej poza biurko — teraz działacz Frontu.

## Wyrosły nowe kadry

Wyrosł jak na drożdżach aktyw bezpartyjnych chłopów, robotników i inteligentów, liczny aktyw garnący się do pracy społecznej skupiony wokół organizacji partyjnych — cenny dorobek partii z pamiętnych dni wyborów. I wyrosło przed każdą organizacją partyjną — na wsi, w fabryce, w urzędzie — palące zadanie, żeby ludzi tych nie zgubić, żeby znów nie przysiedli gdzieś na boku, żeby podtrzymać i dalej rozpałać

## KRONIKA kulturalna

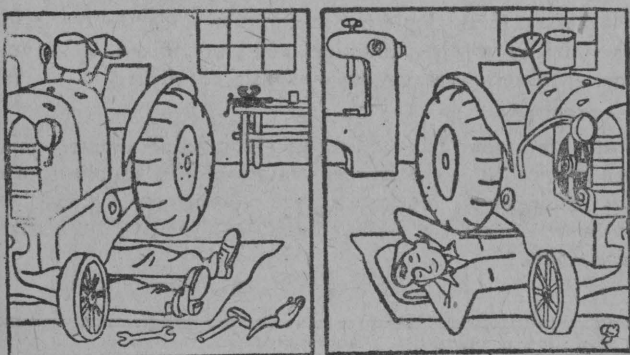
„Witamy Nowy Rok” — pod takim tytułem sztukę sceniczną Ewy Szelburg Zaremby przygotowała zespół działający przy Spółdzielni Inwalidów „Dozór Mienia”. Poza TPD jest to jedyny zespół w Białymstoku, który pomyślał o spotkaniu Nowego Roku. Dzieci ćwiczą z wielką zaciekłością i ambicją. Wle dzwonego. Już 17 instytucji białostockich zwróciła się do nich z prośbą o występ.

Białostoczczyna odczuwa brak własnej twórczości literackiej. Pierwszym krokiem w kierunku pobudzenia życia literackiego na Białostoczczynie jest Koło Zainteresowań Literackich, które niedawno rozpoczęło swą pracę. Koło liczy już przeszło 30 członków. Powstały sekcje: poezji, prozy, regionalnej twórczości ludowej. Zaplanowane są sekcje: dramaturgii, recenzji, tłumaczeń, satyry i humoru, reportaży i publicystyki, miłośników literatury.

Zainteresowani mogą się zgłaszać codziennie w godzinach od 10 do 20. Można też nawiązać łączność drogą listową. Podajemy adres: Koło Zainteresowań Literackich Białystok, ul. Kilińskiego 8, Związkowy Dom Kultury.

## POD TRAKTOREM

W niektórych POM-ach opleszale przebiegają remonty zimowe traktorów.



— Jak się już leży pod tym traktorem to i pospać można... (Według „Ludas Matyi”)

w nich chęć i zapał do pracy społecznej, pogłębiać zrozumienie spraw naszego kraju, jego potrzeb.

Dążymy do tego, żeby nie popełniać dawnych błędów i doskonalić metody partyjnego kierownictwa. Nie tylko nie utracić, ale pomnożyć musimy osiągnięcia kampanii wyborczej, wykorzystając ludzi zapał, gotowość do tego, by dać z siebie jak najwięcej dla społeczeństwa.

Jest w każdym komitecie Frontu Narodowego lista bezpartyjnych aktywistów. Wiele z tej listy można odczytać, wiele trudności za jej pomocą rozwiązać, wiele spraw pchnąć naprzód. Wyrosły kadry — można i trzeba nimi mądrze gospodarować i dalej je wychowywać.

Potrzebne są one w naszym ciągu w komitetach Frontu Narodowego. Potrzeba w nich dobrych agitatorów. Bezpartyjni agitatorzy zastępują sobie na prawdziwe uznanie za swą pracę podczas wyborów. Pomagaliśmy im, uczylimy jak argumentować, jak zbijać wrogie teorie. Nie wolno i teraz pozabawiać ich tej pomocy. Dla nich powinno znaleźć się miejsce na kursach partyjnych, na naradach agitatorów i czas na pogadankę o aktualnych zagadnieniach. Musi się znaleźć i czas w komitecie partyjnym na rozmowę z tymi ludźmi, żeby się dowiedzieć, czy nie mają trudności, wyrazić uznanie dla ich pracy, lub powiedzieć: bracie, przydałoby się, żebyś pomógł nam w tym czy w owym. Dobrze przecież będzie, gdy agitator Frontu porozmawia np. z robotnikiem zaniebującym się w pracy, albo pójdzie do rodziców młodzieńca, który wpadł w zię towarzystwo i zaczyna knajpę, przekładając nad fabrykę, albo gdy pogada z chłopem opóźniającym się w dostawach.

## Umiejętnie kierować i wychowywać

Wychować taką kadrę bezpartyjnych agitatorów i stałe z nią pracować — to ogromna pomoc dla organizacji partyjnej, o ileż większa możliwość oddziaływania na załogę fabryki czy kopalni, lub mieszkańców gromady!

Czy nie jest obowiązkiem sekretarza komitetu partyjnego porozmawiać z przewodniczącym rady, koła ZMP, czy prezesem ZSch, wspólnie zastanowić się nad ludźmi, którzy wykazali zdolności organizacyjne, inicjatywne, umiejętność kierowania? Podsunąć myśl kogo lepiej wykorzystać w danej organizacji, komu większe powierzyć zadania? Niech np. gospodyni wiejska, która wyróżniła się w pracach Frontu Narodowego, zajmie się zorganizowaniem konkursu hodowlanego, młody przodujący tokarz niech podciaga w pracy kolegów, a górnik — zwiastkowiec rozrusza swą grupę związkową. A może skierować kogoś na szkolenie zawodowe, żeby powierzyć mu potem bardziej odpowiedzialne zadanie?

Przeglądając kadry bezpar-

tyjnych aktywistów mamy zawsze jedną myśl szczególnie na względzie: wzrost szeregów partyjnych. Niejednym z nich może i powinien ubiegać się o legitymację kandydata. Rozmowa z sekretarzem komitetu, opieka grupy partyjnej, pierwsze partyjne zadania przygotowują go do wstąpienia do partii. W ten sposób umocnią się organizacje partyjne przyjmując najlepszych aktywistów Frontu wprost z roboty na której wyrosli, a proces ich rozwoju będzie postępował dalej o wiele szybciej w szeregach organizacji partyjnej.

## W człowieka trzeba wierzyć

Ogromne bogactwo stanowi aktyw, który wychowała partia w okresie wyborów. Ludzie ci zasłużyli, by darzyć ich pełnym zaufaniem, wiarą, sympatią. Wiara w ludzi, w to, że potrafią wiele zdziałać, że tkwią w nich niewyczerpane pokłady dobrego — to piękna cecha działacza partyjnego. I właśnie ta wiara, to zaufanie — mają ogromne znaczenie w pracy z bezpartyjnym aktywnym. Ludzie potrzebują tego do rozwinięcia skrzydeł jak roślina słońca. Daje to poczucie własnej wartości i znaczenia w społeczeństwie, pomaga włączyć się śmiało w nurt naszego życia i tym, którzy za skuteczną i tym, którzy za innej skazy w życiu — stali dotąd na uboczu skurczeni jakoś w sobie, niepewni.

Cheśmy wychować naszych bezpartyjnych aktywistów na ludzi, którzy potrafią śmiało krytykować to, co uważają za złe, wygarnąć każdemu prawdę, wytknąć braki również organizacji partyjnej. Cheśmy, aby bezpartyjni aktywiści wraz z partią czuli się współodpowiedzialni za to, co dzieje się w jego fabryce czy gromadzie, co dzieje się w całym kraju.

Każda organizacja partyjna dysponuje mnóstwem środków dla zachowania i umocnienia kadr bezpartyjnego aktywu. I tymi wszystkimi środkami trzeba się posługiwać w codziennej pracy.

H. S.

## W najbliższych dniach ogłosimy wyniki „Konkursu dla wszystkich”

„Konkurs dla wszystkich” — ogłoszony przez redakcję „Gazety Białostockiej” i Białostockie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na najlepszą korespondencję dotyczącą uprawy roślin włóknistych, hodowli owiec, jedwabników i zwierząt futerkowych dobiegł końca.

W czasie trwania konkursu otrzymaliśmy szereg cennych wypowiedzi. Oto co między innymi pisze Franciszek Kuczyński ze wsi Stołowacz w pow. bielskim: *Uprawę lnu na swoim czterohektarowym gospodarstwie zajmuję się od 1948 roku. Co roku kontraktuję 0,25 ha lnu. Uprawę lnu prowadzę w taki sposób: pod pszenicę ozimą daję obornik, a gdy ją skoszę, zaraz robię podorywkę, a potem pole bronuję. Późną jesienią przeprowadzam orkę głęboką, a na wiosnę skoro można wejść na pole z koniem stosuję włokowanie, po tygodniu glebę bronuję, a następnie za kilka tygodni robię orkę...*

Dalej Kuczyński pisze: *„W tym roku zebrałem z 25-arowej plantacji 14 i pół kwintala lnu — słomy o wysokości metra, otrzymując przy sprzedaży III klasę lnu. Kontraktacja lnu bardzo mi się opłaca. Zachęcam więc wszystkich rolników, aby uprawiali jak największą ilość lnu — słomy dla państwa i z korzyścią dla siebie”.*

Autorzy wypowiedzi konkursowych szczegółowo opisuja, w jaki sposób wprowadzali i wprowadzają nowe metody uprawy roślin włóknistych i hodowli oraz jakie mają osiągnięcia.

Wszystkich uczestników „Konkursu dla wszystkich” zawiadamiamy, że wyniki konkursu wraz z listą nagrodzonych podamy w jednym z najbliższych numerów naszej gazety. (c)

## Budowa miasta Nowa Huta



Coraz więcej nowoczesnych mieszkań przybywa na osiedlu A-31 w Nowej Hucie. Osiedle A-31 budowane jest metodą kompleksową. Stosuje się tu potokowy system budowy oraz elementy prefabrykowane jak stropy, schody, przedproża itp.

NA ZDJĘCIU: fragment budowy osiedla. Przy pracy — brzygada Józefa Maro.

## Spółdzielcy dzielą dochody

### Rodzina Malinowskich otrzymała:

★ 3520 kg zboża ★ 4 000 kg ziemniaków ★ 800 zł w gotówce

Spółdzielnia produkcyjna w Szeptowie-Podlesnym jako pierwsza w rejonie POM Czyżew sporządziła roczny bilans i dokonała podziału dochodów.

Spółdzielcy w Szeptowie-Podlesnym już poraz drugi dzielą dochody. Z obowiązkowych dostaw zboża, mleka i ziemniaków wywiali się całkowicie, jedynie mają pewne zaległości w dostawach żywności. Spłacili też wszystkie należności wobec instytucji gospodarczych.

W drugim roku zespolonego gospodarowania znacznie powiększył się majątek spółdzielcy. Za kredyty uzyskane od państwa spółdzielcy z Szeptowa-Podlesnego zakupili 9 sztuk bydła, kilka rasowych macior i knura oraz 5 sztuk owiec. Dorobili się też własnej żniwiarki, kosiar-

ki, siewnika zbożowego i nawozowego, młynka, i dwóch wozów. Sposobem gospodarczym wybudowali 4 silosy i studnię.

W ubiegłym roku zebrali z 1 hektara żyta 9 q, pszenicy 10 q i ziemniaków 110 q. A w tym roku ta sama ziemia wydała im 13 q żyta, 13 q pszenicy i 175 q ziemniaków.

Na jedną dniówkę obrachunkową spółdzielcy w Szeptowie-Podlesnym otrzymali: żyta — 2,3 kg, pszenicy — 1,2 kg, jęczmienia — 0,9 kg, ziemniaków — 5 kg i 1 zł w gotówce, nie licząc już paszy dla bydła utrzymywanego przez członków na gospodarstwach przyzagrodowych.

Kazimierz Pawlak razem z żoną otrzymał obecnie z podziału dochodu 2.270 kg zboża i 2.600 kg ziemniaków, podczas gdy w ubiegłym roku przy tej samej wydajności pracy otrzymał tylko 1.700 kg zboża. Już z tego widzieli o ile wzrosł dochód Pawlaka. A przecież Pawlak przez tego utrzymuje na gospodarstwie przyzagrodowym 2 krowy i cielę, 6 sztuk trzody, 4 owce i sporą ilość drobiu, z czego również ma po-każny dochód.

Rodzina Stefana Malinowskiego wyrobiła 800 dniówek obrachunkowych, za które otrzymała 3.520 kg ziarna, 4.000 kg ziemniaków, 1.600 kg buraków pastewnych i 4.000 kg słomy i 800 zł w gotówce. Stefan Malinowski utrzymuje na swej działce przyzagrodowej 2 krowy, kilka sztuk trzody i owiec oraz 25 sztuk drobiu.

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym spółdzielcy w Szeptowie-Podlesnym wybrali nowego zarząd.

EDWARD CECERSKI  
korespondent

## Uprawa tytoniu to czysty zysk

Na terenie powiatu monieckiego rozwija się uprawa tytoniu. Chłopi przekonali się już o korzyściach płynących z kontraktacji tytoniu. Piotr Rutkowski z Dolistowa Staroego obsiał tytoniem 1.410 m<sup>2</sup>. Za zbiory z tego obszaru otrzymał 2.870 zł. Stanisław Krzywosz ze wsi Mocusz za zbiory tytoniu z 1.600 m<sup>2</sup>, otrzymał 3.472 zł, a Antoni Smoliński z Bobrówki ze swojej plantacji uzyskał 3.265 zł dochodu.

K. SOKÓŁ  
korespondent

## Dyrekcja też musi dotrzymać słowa

W lipcu bieżącego roku, dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej, przedstawiciele dyrekcji i przedstawiciele załogi Białostockiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego podpisali umowę o długoterminowym współzawodnictwie. Dziś, z perspektywy minionej półrocznej, postaramy się dokonać analizy jej realizacji.

Jeśli chodzi o załogę, trzeba stwierdzić, że dała z siebie niemało wysiłku, aby dotrzymać słowa. Plan produkcyjny za trzy kwartały br. wykonała nie w 106 procentach, jak zobowiązała się w umowie, lecz w 112,2 procenta. Liczba robotników biorących udział w współzawodnictwie pracy wzrosła do 79,6 procenta całej załogi. Ale nie osiągnęła jednak 90 procent całej załogi, jak zobowiązano się w umowie.

Nie ulega wątpliwości, iż jedną z przyczyn tego stanu rzeczy był fakt, że robotnicy byli zniechęceni niedotrzymaniem umowy przez kierownictwo BPZB. Jak wykazała ostatnia analiza realizacji umowy — 22 zobowiązania nie są wykonywane przez kierownictwo BPZB. Inne, o ile są realizowane, to z dużym opóźnieniem. Większość zobowiązań dotyczących poprawy warunków socjalno-bytowych załogi, nie została w pełni wykonana.

I tak plan kolonii letnich wykonano tylko w 96 procentach. Na czasowy pracownicze wyjechać miało 16 ro-

botników i 8 pracowników umysłowych. Pojechało tylko 6 robotników i 6 pracowników umysłowych. Rada zakładowa niedostatecznie spularyzowała wczasy pracownicze. Nie wywiała się także ze swoich obowiązków odpowiedzialna za wykonanie tego zobowiązania kierowniczka sekcji socjalnej BPZB, ob. Janina Wszędzirowna.

Poważnie zaniedbano przygotowanie hoteli robotniczych na zimę. Kiedy czytamy zobowiązania kierownictwa BPZB, dotyczące tego zagadnienia, nie widzimy terminu wykonania. W taki sposób można więc przygotowywać hotele przez wiele miesięcy. I tak na przykład przez dłuższy czas hotel na budowie nr 18 nie posiadał ani światła, ani opał. Nie było żadnego grzejnika, na którym robotnicy mogliby zagotować wodę na herbatę. Nie lepiej było w hotelach na budowie w Fastach.

„Zapomniano” tam o przystosowaniu pieców do palenia węglem. Podobnych przykładów można by przytoczyć znacznie więcej. Odpowiedzialny z ramienia kierownictwa BPZB za przygotowanie hoteli na zimę, ob. Henryk Spiczko, nie bardzo przejął się swoimi obowiązkami.

W umowie o długoterminowym współzawodnictwie kierownictwo BPZB zobowiązało się wprowadzić w życie hasło towarzysza Szle-

ka — „Na żadnej budowie nie dopuścić do wypadku!” A na budowach stan bezpieczeństwa i higieny pracy jest dalej niezadowolający. Rusztowania są często robione ze starego materiału, a więc mogą się łatwo załamać (jak to miało miejsce na budowie nr 18). Niedawno pisaliśmy o skandalicznym „bezpieczeństwie” pracy na budowie w Fastach.

O czym świadczą powyższe fakty? O tym, że dyrekcja BPZB podpisała swoje zobowiązania „lekka ręką”. Świadczą o bezduśności i braku odpowiedzialności kierownictwa BPZB.

Nie bez winy jest także organizacja partyjna w BPZB. Powinna ona zrozumieć, że polityczne kierowanie współzawodnictwem pracy, to nie tylko ciągła mobilizacja załogi do wykonywania planów produkcyjnych, lecz także czuwanie, aby sprawy robotników, ich postulaty były realizowane przez kierownictwo zakładu.

Również rada zakładowa słabo pracowała w tym roku. Zabrakło tam pracy kolektywnej wszystkich jej członków. Wniosek jest jeden: Trzeba, aby kierownictwo BPZB, organizacja partyjna, aktywnie zaangażowały się w realizację umów o długookresowym współzawodnictwie. Sytuacja musi się zmienić na lepsze w roku przyszłym.



